

100 pytań do władz w sprawie PRISM

17 października 2013

Fundacja Panoptikon, Amnesty International i Helsińska Fundacja Praw Człowieka wysłały 100 pytań, dotyczących afery PRISM, do 19 najważniejszych instytucji publicznych w Polsce – poinformowali 16 października przedstawiciele tych organizacji.

„Najważniejsze pytania dotyczą stanu wiedzy polskich władz o inwigilacji realizowanej przez amerykańskie służby” – powiedziała na konferencji prasowej szefowa Fundacji Panoptikon Katarzyna Szymielewicz. Dodała, że chodzi o wyjaśnienie, od kiedy polskie władze wiedziały o programie PRISM, bo jeśli dowiedziały się o nim z informacji ujawnionych w mediach, oznaczałoby to, że polskie władze były inwigilowane przez amerykańskie służby, a to mogło stanowić zagrożenie dla polskich interesów politycznych i ekonomicznych.

6 czerwca były współpracownik amerykańskich służb wywiadowczych Edward Snowden ujawnił informacje, że Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (NSA) prowadzi za pomocą systemu PRISM inwigilację elektroniczną obywateli, obejmującą także sojuszników Stanów Zjednoczonych.

Organizacje pozarządowe chcą także uzyskać informacje w sprawie wniosku azyłowego Snowdena, który poinformował, że wysłał wnioski o azyl do kilkunastu krajów, w tym do Polski. Organizacje pozarządowe pytają, czy taki wniosek został oficjalnie złożony, kto odmówił jego realizacji i z jakich powodów.

Jak wyjaśniła Szymielewicz pytania wysłane w sprawie PRISM do polskich władz to już druga próba uzyskania odpowiedzi w tej sprawie. „Pierwszy raz padły one podczas publicznej debaty o granicach i dopuszczalności masowej inwigilacji, która odbyła

się 11 września tego roku. Decydenci odpowiedzialni za bezpieczeństwo i sprawy wewnętrzne, w tym premier, na niej się nie pojawili” – powiedziała.

Jej zdaniem dotychczasowe działania polskich władz w tej sprawie są niewystarczające. „Nadal nie wiemy, czy polskie władze miały świadomość o działaniach amerykańskich służb, czy były świadome skali inwigilacji. Nie wiemy także, jak na ujawnione przez Edwarda Snowdena informacje, polskie władze zareagowały. Mamy tylko bardzo ogólne informacje o notach dyplomatycznych” – powiedziała.

Pytania wysłane przez organizacje trafiły do: Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Obrony Narodowej, Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, szefów służb specjalnych, Sejmu, Senatu, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, premiera, prezydenta i Prokuratora Generalnego.

Adam Bodnar z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zapowiedział, że organizacje będą się starały aż do skutku uzyskać odpowiedź na przedstawione pytania, które zostały złożone w trybie dostępu do informacji publicznej. Zgodnie z prawem instytucje publiczne mają 14 dni od złożenia wniosku na odpowiedź. „Jeśli w tym czasie nie otrzymamy odpowiedzi na wysłane pytania, to przewidujemy dochodzenie naszego konstytucyjnego prawa do informacji przed sądami administracyjnymi” – powiedział Bodnar.

Listę wszystkich pytań w formacie PDF można pobrać klikając [TUTAJ](#).

We wrześniu w odpowiedzi na interpelację posła Tadeusza Iwińskiego minister spraw wewnętrznych Bartłomiej Sienkiewicz poinformował, że „na terytorium znajdującym się pod jurysdykcją Rzeczypospolitej Polskiej nie funkcjonuje żadna

instalacja nasłuchu elektronicznego amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Narodowego (NSA)".

Autor: jkl

Źródło: [Lewica](#)